

## Wojewódzki Zespół Poselski

powstał w Białymstoku

- Przewodniczącym poseł A. Laszewicz
- Sekretarzem poseł St. Juchnicki

Pierwsze posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego, które odbyło się wczoraj w gmachu Prezydium WRN miało nie tylko charakter organizacyjny. Po dokonaniu wyboru prezydium i przedyskutowaniu regulaminu pracy Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego posłowie poświęcili dużą część dyskusji omówieniu kwestii jak najlepszego utrzymywania więzi z wyborcami, realizacji ich postulatów, wzięcia wojewódzkich zagadnień z ogólnokrajowymi potrzebami i zadaniami.

Pomocne w pracy poselskiej będzie też wysłuchiwanie na posiedzeniach Zespołu informacji gospodarczych składanych przez władze wojewódzkie i terenowe.

W wyniku wyborów do prezydium Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego weszli pos. Arkadiusz Laszewicz jako przewodniczący Zespołu, posłowie Jan Ryznar i Jan Kowal jako zastępcy przewodniczącego i pos. Stanisław Juchnicki jako sekretarz Zespołu. (bog)

Proletariatus wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 64.548

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOCZYCH

Nr 134 (3055) Czwartek, 8. VI, 1961 r. Cena 50 gr

## Złoty medal Międzynarodowej Federacji Lotniczej dla Gagarina

PARYŻ (PAP) 7. 6.

Pierwszy na świecie lotnik-kosmonauta major J. Gagarin otrzymał złoty medal Międzynarodowej Federacji Lotniczej za wybitne osiągnięcia w dziedzinie zdobywania kosmosu.

## Sprawa Angoli w Radzie Bezpieczeństwa

# Surowe potępienie kolonizatorów

NOWY JORK (PAP) 7. 6.

We wtorek w późnych godzinach wieczornych Rada Bezpieczeństwa rozpoczęła debatę nad problemem Angoli. Przemawiający jako pierwszy delegat Liberii stwierdził, że sytuacja powstała w Angoli w związku z krwawą rozprawą kolonizatorów portugalskich ze spokojną ludnością tego kraju, stanowi niebezpieczeństwo dla pokoju nie tylko na kontynencie afrykańskim, lecz także na całym świecie.

Mówca zwrócił uwagę na fakt, że władze portugalskie nie tylko nie zastosowały się do postanowień rezolucji przyjętej

przez Zgromadzenie Ogólne NZ w dniu 20 kwietnia br., wzywającej do wprowadzenia w Angoli reform i przeobrażeń demokratycznych, lecz przeciwnie, weszły na drogę terroru i wyniszczenia fizycznego rdzennej ludności tego kraju.

Na zakończenie przedstawiciel Liberii wniósł w imieniu delegacji ZRA i Cejlonu projekt rezolucji potępiającej masowe morderstwa, jakich dokonano w ostatnich tygodniach w Angoli. Projekt rezolucji wymaga się zobowiązania rządu portugalskiego do wpro-

ciąg dalszy na str. 2

## Plan francuski w sprawie Laosu

GENEWA (PAP) 7. 6.

Jak wynika z informacji ze źródeł zachodnich, delegat francuski Chauvel przedstawił we wtorek na międzynarodowej konferencji dla rozwiązania problemu Laosu 12-punktowy plan dotyczący przyszłej działalności Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli. W myśl tego planu Francja chciałaby uregulować te sprawy zgodnie ze swymi ogólnymi propozycjami zgłoszonymi 23 maja i z tezami, których bronili dotychczas przedstawiciele zachodu.

Chauvel zapewniał, że Francja nie chce anulować układów genewskich z roku 1954, lecz uważa, że te układy wymagają „wyjaśnienia, zmodyfikowania i wzmocnienia”. Zdaniem delegata fran-

## POGODA

DZIS chmurno. Możliwe burze i opady pochodzenia burzowego. Temperatura masym. +22 stopnie C. Wiatry dość silne z kierunków wschodnich.

JUTRO nadal chmurno z prawdopodobieństwem opadów o charakterze ciągłym. Chłodniej.

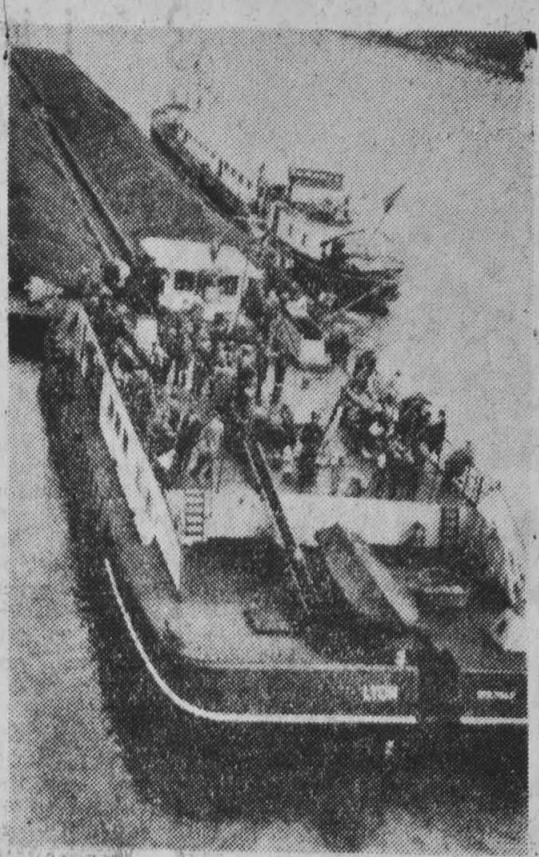
Bug i Supraśl oraz w jeziorze Elk.

Jak zabezpieczyć się przed tymi wypadkami? Publicznych kąpielisk z prawdziwego zdarzenia, strzeżonych i wyposażonych w odpowiedni sprzęt ratowniczy — mamy niewiele. Można je „policzyc na palcach”. Organizacja nowych tego rodzaju ośrodków napotyka na znaczne trudności — woda jest zanieczyszczona. Tak jest np. w Elku, w Sokółce i w wielu innych miejscowościach.

Na prezydiach rad narodowych spoczywa obowiązek ustawiania nad wodą tablic ostrzegających, że w danym miejscu nie wolno się kąpać. Obowiązek ten w maju

ciąg dalszy na str. 2

## Polski węgiel w Szwajcarii



Do Bazylei — szwajcarskiego portu na Renie wpłynął po raz pierwszy kontener 4 barek załadowanych węglem z Polski (na zdjęciu).

FOT — CAF

## Delegacja z Rajsku zaproszona do Włoch

16 czerwca — to 19 rocznica straszliwego mordu, jakiego dokonali faszysti hitlerowscy w Rajsku. Zamordowali wówczas 149 osób, a w tym 25 kobiet. Wiś została wtedy spalona, zrównana z ziemią. Podobnych zbrodni dokonali hitlerowcy w wielu innych miejscowościach Europy. Między innymi takich właśnie nieludzkich bestialstw dokonano na ludność dwóch miejscowości włoskich Grugliasco i Kolegno leżących niedaleko Turynu.

We Włoszech powstał Komitet Organizacyjny, który w najbliższych tygodniach przygotuje uroczystości uczczenia walki i męczeństwa narodu włoskiego przeciw rodzimym i niemieckim faszystom w ramach obchodów 100 rocznicy zjednoczenia Włoch. Między innymi przygotowuje się Międzynarodowy Kongres Miejscowości — Męczenników. Mieszkańcy Rajska otrzymali na ręce sołtysa i przewodniczącego Koła Związku Młodzieży Wiejskiej, Aleksandra Głowackiego, zaproszenie delegacji, która wzięłaby udział w tamtejszych uroczystościach i obchodach, a szczególnie w Międzynarodowym Kongresie Miejscowości — Męczenników. (lk)

## Chruszczow i Sukarno w Leningradzie

MOSKWA (PAP) 7. 6.

W środę przybył do Leningradu specjalnym pociągiem z Moskwy prezydent i premier Indonezji dr Sukarno. Razem z nim przyjechał przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Chruszczow. Dziesiątki tysięcy mieszkańców Leningradu zgotowały im serdeczne powitania.

## Będzie co zbierać

★ Zeszłoroczny rekord urodzaju powinien paść ★ Coraz więcej województw dociąga do czołówki ★ Urodzaj na użytkach zielonych — mniejsze kłopoty z paszą

Wiosenne prognozy obfitości urodzaju sprawdzają się coraz bardziej. Bardzo

pomyślne dla rolnictwa kształtowanie się pogody w ostatniej dekadzie maja i obecnie w momencie kwitnienia zbóż — jak po raz ostatni przed zniwami ocenia Państwowa Inspekcja Płonów — pozwala na przewidywanie zbiorów lepszych od zeszłorocznych, które były rekordowe.

Przebiegający stan życia oceaniczny jest obecnie w całym kraju prawie na 4, co jest nie notowanym zjawiskiem, oznacza bowiem, że jest on wyższy prawie o cały stopień kwalifikacyjny od zwykle obserwowanego. Podobnie doskonale są ozime pszenice.

ciąg dalszy na str. 2

## Na biwaku...

Do końca roku szkolnego pozostało już niewiele dni. Po wyciecznym okresie nauki, po egzaminach czeka młodzież zastużony odpoczynek wakacyjny. A tymczasem wykorzystując piękną pogodę i wolny czas od zajęć szkolnych — dla młodzieży organizuje się wycieczki krajoznawcze, biwaki...

NA ZDJĘCIU: taki już los dyżurnych... nawet na biwaku — trzeba sprawdzić czy męzki wymyte zostały dokładnie...

CAF — fot. Kosycarz

## Na Białostocczyźnie przed krajowym zjazdem

# Nowy partner w budownictwie mieszkaniowym

W dniach 9—10 czerwca br. odbędzie się w Warszawie III Zjazd Spółdzielczości Mieszkaniowej. Słabo rozwijająca się kiedyś spółdzielczość mieszkaniowa w ostanich la-

tach ma poważnego partnera w budownictwie mieszkaniowym.

W samym Białymstoku stoi już kilkadziesiąt pięknych bloków spółdzielczych, w których mieszka kilka tysięcy osób. W ten sposób spółdzielczość pomaga w rozwiązaniu jednego z ważniejszych problemów, jakim są trudności mieszkaniowe. Na terenie województwa działa obecnie 19 spółdzielni mieszkaniowych, obejmujących swym zasięgiem wszystkie większe miasta powiatowe, które zrzeszają ponad 4.000 członków.

Imponujące są zatwierdzone już plany rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej w planie 5-letnim. Otóż w latach 1961 — 65 spółdzielczość wybuduje w naszym województwie 11.700 nowych izb mieszkalnych, w których zamieszka około 15 tys. osób. Wydatkuje się na ten cel 600 mln zł, w tym dogodny kredyt państwowy wyniesie 476 mln zł, a środki własne ludności — 124 mln zł. Dla po-

ciąg dalszy na str. 2



## Kronika dyplomatyczna

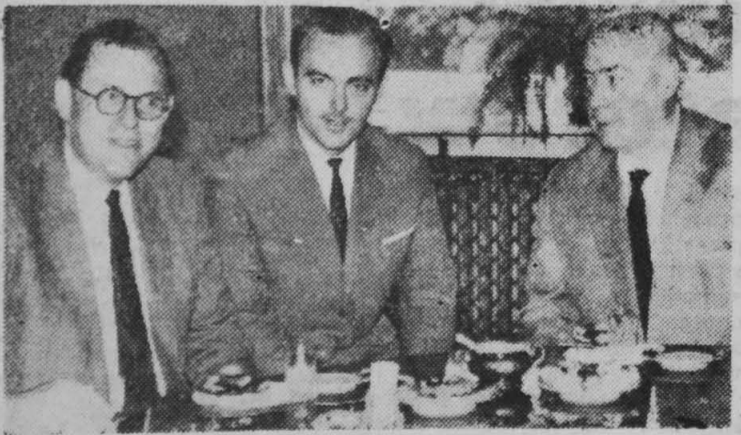


6. VI. br. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął delegację parlamentarzystów Brazylii z przewodniczącym Clelio de Lemos — wiceprzewodniczącym Izby Deputowanych.

CAF — fot. Szyperko

W dniu 6. VI. 1961 r. premier Józef Cyrankiewicz przyjął w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie prezydenta brytyjskiego Board of Trade, Reginalda Maudlinga (pierwszy z lewej).

CAF — fot. Dąbrowiecki



## Już 7 osób utonęło na Białostocczyźnie!

# Alarm na rzekach i jeziorach - rozpoczęty

Każdego roku w sezonie letnim w nurtach rzek, jezior i stawów ponoszą śmierć dziesiątki osób. Ostrzeżenia niewiele pomagają. Kąpieli zażywa się wszędzie — w miejscach znanych i nieznanymi, dozwolonych i zabronionych.

Skutki tego są często tragiczne.

W tym roku sezon kąpielii już się rozpoczął. Zanotowano też pierwsze ofiary lekkomyślności. Pod koniec maja utonęły 3 osoby, a w czerwcu — 4. Wypadki te miały miejsce w rzekach

# „Wyspa mgieł“



Hokkaido — wielka wyspa stanowiąca północną część Japonii. Nazywana jest „wyspą mgieł i lodów”. Żyją na niej w bardzo trudnych warunkach klimatycznych, podobnych do skandynawskich. Japończycy, którzy masowo emigrowali z centralnych prowincji załazliwie 70 lat temu. Szczególnie trudne jest na tej wyspie, posiadającej zresztą doskonale rozwinięty przemysł, życie rolnika. Praca na wsi jest niezwykle ciężka i wymaga olbrzymich ofiar. Japoński chłop na Hokkaido postępuje się na swoich małych polkach nie traktorem, lecz koniem. Trudne warunki klimatyczne zupełnie zmieniły charakter japońskiego budownictwa. Na Hokkaido karczują się lasy tak samo jak przed laty na Polesiu. Po to, aby skromne poletki wyżywiły chłopskie rodziny, trzeba bardzo ciężko pracować. Japoński chłop mieszkający na Hokkaido, stanowiącej trzecią część Japonii, coraz bardziej zatracza cechy swoich współbraci, zamieszkujących ciepłe rejony japońskich wysp. Surowy klimat i surowe warunki stworzyły na Hokkaido zupełnie nowego Japończyka, mieszkającego północ, nie obawiającego się mgieł i lodów. I nawet zewnętrznie różniącego się od tych, którzy zamieszkują Kiuziu i Honsiu, a więc południową i centralną wyspę Japonii. Fot. — CAF

## Ze świata

**NOWY JORK.** — W Santiago de Chile doszło do starć między studentami a policją. Policjanci usiłowali rozprężyć demonstrację studentów protestujących przeciwko nowym zarządzeniom władz szkolnych. Kilku policjantów i studentów zostało poważnie rannych.

**PARYŻ.** — Jak dowiaduje się korespondent Agencji France Presse, policja dokonała w Algierze licznych rewizji w mieszkaniach ultrasów. Znalaziono broń, kompromitujące dokumenty i sprzęt do powielania ulotek. Na skutek rewizji zbiegli ze swych domów ultrasi podejrzani o przynależność do „podziemnej organizacji wojskowej”.

**KOPENHAGA.** — Jak informuje prasa duńska, minister wyznań religijnych, pani Bodil Koch, zamierza w drugiej połowie czerwca br. odwiedzić Polskę. Została ona zaproszona przez Ligę Kobiet.

# Alarm na rzekach i jeziorach — rozpoczęły

ciąg dalszy ze str. 1

tylko stopniu jest przestrzegany. Obecnie, na początku sezonu, tylko gdzieś niedługo widnieją tablice ostrzegawcze. A całe np. brzegi Narwi, rzeki, która pochłania co roku wiele ofiar — są nie oznakowane.

Ale tablice ostrzegawcze to nie wszystko. Przecież ludzie chcą się w lecie kąpać i trzeba im to ułatwić. Prezydium rad narodowych powinny organizować tam, gdzie jest to tylko możliwe, prowizoryczne, oddzielone palikami, miejsca do kąpania. O takich kąpieliskach trzeba pomyśleć natychmiast, bo sezon już się rozpoczął. I jeszcze jedno. Wszędzie tam, gdzie są warunki do kąpiei, powinni być zatrudnieni ratownicy. O tym również powinny pomyśleć prezydium rad narodowych. W poczynaniach tych radom narodowym powinny pomóc kluby wodne ZMS, ZMW i PTT-K, a finansowo — także większe zakłady pracy.

Największą jednak gwarancją bezpieczeństwa na wodach będzie bezwarunkowe przestrzeganie wszystkich przepisów i zarządzeń z tej dziedziny. Z takim apelem zwraca się do wszystkich Komenda Główna MO. Osoby naruszające przepisy będą surowo karane. (a)

# Będzie co zbierać

ciąg dalszy ze str. 1

Stan zasiewów zbóż jarych nie decydujących, jak wiadomo, o zbiorach jest również lepszy niż zwykle. Najładniej zasiewy wszystkich zbóż wyglądają w woj. poznańskim, kieleckim oraz — co jest niezwykle miłą niespodzianką — w warszawskim i lubelskim, a więc w rejonach gdzie kultura rolna do niedawna nie stała na wysokim poziomie.

Natomiast pewne opóźnienie spowodowały majowe chłody w siewach kukurydzy i buraków cukrowych. Podobnie uległo opóźnieniu

# Przemówienie prezydenta Kennedy'ego

- ★ „Niezmiernie pożyteczne rozmowy”
- ★ „Będziemy utrzymywali kontakty”
- ★ „Odbędą się rozmowy radziecko amerykańskie w sprawie Niemiec”

WASZYNGTON (PAP) 7. 6.

We wtorek w późnych godzinach wieczornych prezydent Stanów Zjednoczonych Kennedy wygłosił przemówienie do narodu amerykańskiego, w którym podsumował wyniki swej podróży europejskiej. Przemówienie Kennedy'ego transmitowane było przez amerykańskie stacje telewizyjne i radiowe.

Na wstępie Kennedy oświadczył, że podróż jaką odbył do Europy była dla niego „niezapomnianym przeżyciem”. Wyraził on podziękowanie za serdeczne przyjęcie zgotowane mu w Paryżu, Wiedniu i Londynie.

Prezydent Stanów Zjednoczonych oświadczył, że wiedeńskie rozmowy z premierem Związku Radzieckiego Chruszczowem uważa za „niezmiernie pożyteczne”, gdyż pominięto na wstępie kontakt i zmniejszyło się niebezpieczeństwo jakie może wynikać na skutek błędnych kalkulacji.

Kennedy oświadczył, że podczas tak krótkiego spotkania, jakie miało miejsce w Wiedniu, rozbieżności między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi nie mogły być w poważnym stopniu zredukowane. Podkreślił on, że przywódcy Związku Radzieckiego

go i USA postanowili utrzymywać ze sobą kontakt. Chruszczow i ja przeprowadziliśmy bardzo owocną i otwartą wymianę poglądów na temat zasadniczych problemów, które obecnie dzielą nasze kraje. Mogę wam powiedzieć, że były to dwa bardzo rzeczowe dni — oświadczył dalej Kennedy.

W trakcie rozmów wiedeńskich nie podjęto i nie zaplanowano podjęcia żadnych ważnych decyzji. Nie omawiano także żadnego projektu zwołania konferencji na najwyższym szczeblu. Kennedy podkreślił kurtuazyjny ton, w jakim prowadzone były rozmowy.

Prezydent USA wyraził nadzieję, że w najbliższych dniach osiągnięty zostanie postęp na genewskiej konferencji w sprawie uregulowania problemu laotańskiego. Kennedy wyraził pesymistyczny pogląd w sprawie genewskiej konferencji atomowej.

Mówiąc o problemie Berlina podkreślił on, że Zachód trwa na swych daw-

# Heine - Medina we Włoszech

RYM (PAP) 7. 6.

Według oficjalnych danych statystycznych, od jesieni ubiegłego roku do 30 kwietnia br. zanotowano we Włoszech wzrost liczby wypadków zachorowań na Heine-Medina. W okresie tym na chorobie te zapadło 1.131 osób (w analogicznym okresie od jesieni 1959 r. do 30 kwietnia 1960 r. liczba ta wyniosła 702 osoby).

Na uwagę zasługuje fakt, że wśród chorych znajduje się wiele osób, które zostały zaszczepione przeciwko tej chorobie szczepionką amerykańską.

# Surowe potępienie kolonizatorów

ciąg dalszy ze str. 1

wadzenia w Angoli reform i przeobrażeń demokratycznych oraz wzywa władze portugalskie do niezwłocznego dopuszczenia na terytorium Angoli pięćosobowej komisji ONZ, która zbadałaby na miejscu sytuację i przedstawiła Radzie Bezpieczeństwa sprawozdanie o wynikach śledztwa.

Po przemówieniu delegata Zjednoczonej Republiki Arabskiej Loutfi, który stwierdził, iż rząd portugalski odmawiając udzielenia Organizacji Narodów Zjednoczonych informacji na temat warunków życia ludności Angoli, narusza art. 11 Karty ONZ, zabrał głos przedstawiciel Portugalii, który usiłował twierdzić, iż Rada Bezpieczeństwa „nie jest uprawniona” do rozpatrywania sprawy Angoli, ponieważ — jak twierdził — jest o „ingerencja” w sprawy wewnętrzne Portugalii.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Związku Radzieckiego Zorin, który zwrócił uwagę na fakt, że w ciągu nader krótkiego okresu uwaga Rady Bezpieczeństwa już po raz drugi zwraca się na problem Angoli. W. Zorin stwierdził, iż delegacja radziecka całkowicie popiera stanowisko 43 państw, które domagały się zwołania Rady Bezpieczeń-

stwa. Portugalia rzuciła przeciwko narodowi Angoli, powstałemu w obronie swych praw, bombowce, samochody pancerne, piechotę, specjalne oddziały spadochroniarzy, którzy równają z ziemią całe wsie i wszędzie sięją śmierć i zniszczenie. Tyrański rząd Portugalii — powiedział przedstawiciel ZSRR — wziął jawnie kurs na fizyczne wyniszczenie wszystkich patriotycznych sił narodu angolskiego, na rozpętanie straszliwej wojny kolonialnej.

W. Zorin wyraził w imieniu delegacji radzieckiej nadzieję, że Rada Bezpieczeństwa zdecydowanie potępi haniebną wojnę kolonialną przeciwko walczącemu o wolność, niepodległość i prawa człowieka narodowi angolskiemu i zażąda niezwłocznego przerwania tej wojny oraz wszelkich represji ze strony kolonizatorów portugalskich.

Na tym wtorkowe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zostało zakończone. W dniu wczorajszym obrady były kontynuowane w późnych godzinach wieczornych,

nych pozycjach. Zapowiedział on, iż odbędą się rozmowy amerykańsko-radzieckie w sprawie Niemiec

Kennedy omówił również krótko swoje rozmowy z prezydentem de Gaulle'em i premierem Macmillanem.

Kilka godzin przed przemówieniem Kennedy odbył w Białym Domu naradę z przywódcami partii demokratycznej i republikańskiej w Kongresie. Złożył on in-szczegółowe sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych z prezydentem de Gaulle'em, premierem Chruszczowem i premierem Macmillanem. Narada trwała przeszło godzinę.

# ZE SPORTU

# Gutman deklasuje Bennywortha wywalczając półfinał

Wezorem w serii walk popołudniowych nasz „kogut” Gutman zmierzył się w ćwierćfinale z Anglikiem Bennyworthem, który uprzednio wyeliminował mistrza Europy Raschera (NFR).

Tuż po pierwszym gongu Gutman parł bez przerwy do przodu, demonstrując agresywny styl walki. Z upływem minut przewaga ofensywnego Polaka wrazała coraz bardziej. Anglik nie mógł sobie poradzić z bezustannym atakiem Polaka, często przetrzymywał Gutmana, „kleił” się do niego, za co w III rundzie otrzymał napomnienie. Zwyciężył bezapelacyjnie Gutman, przy czym sędziowie punktowali: 60:56, 60:54, 60:57, 60:57 i 60:57 na jego korzyść.

W półfinale przeciwnikiem Gutmana będzie szybki, o b. silnym ciosie Rumun Puiu.

A oto szczegóły przedwczorajszych walk Józefowicza i Kuleszy.

Józefowicz wygrał swoją ćwierćfinałową walkę w wadze półciężkiej z Milivojevicem (Jugosławia) jednogłośnie na punkty. W pierwszych dwóch rundach Polak miał wyraźną przewagę, górował nad Jugosłowianinem przede wszystkim techniką. W ostatnim starciu Milivojevicowi udało się kilka razy trafić Polaka. W sumie jednak lepszym pięściarzem był Józefowicz. Przeciwnikiem Polaka w półfinale będzie Włoch Sarauti, który wygrał w II starciu przeciwko ze Szkotem Menziesem.

Walka Kuleszy z Zasuchinem (ZSRR) w wadze piórkowej toczyła się przy stałej, szybkiej wymianie ciosów. Stosunkiem głosów 4:1 zasłużenie, choć niezdecydowanie, wygrał Zasuchin. O porażce Polaka zdecydowała przede wszystkim fatalna pierwsza runda, kiedy to Kulesza po jednym z mocnych ciosów w szczęce, zapomniał się z deskami i był liczony. (ko)

# Juniorzy Mazura mistrzem okręgu

Mistrzostwo ligi okręgowej juniorów na rok 1961 zdobyli młodsi piłkarze eickiego Mazura, dystansując o 4 punkty gralewską Warmię.

Bardzo słabo spisali się natomiast drużyny miasta Białogostoku, zajmując 3 kolejne miejsca w tabeli. Jeśli tak dalej pójdzie, to na wychowanie wartościowego narybku możemy czekać do „świętego nidy”.

Oto końowa tabela.

1. Mazur Elk	22:6	52:17
2. Warmia Grajewo	18:10	42:31
3. Tur Bielsk Podl.	17:11	37:24
4. Sokół Sokółka	15:13	43:30
5. ŁKS Łomża	15:13	36:27
6. Gwardia B-stok	13:15	26:37
7. Ognisko B-stok	10:18	21:46
8. Jagiellonia	0:28	9:68

Lige opuszcza Jagiellonia i Ognisko Białostok. Awansują natomiast mistrzowie 4 grup klasy A juniorów (liga zostanie powiększona do 10 zespołów). Są to: Puszcza Hajnowka, Wisła Szczuczyn, Wigry Suwałki i ni wyłoniony jeszcze mistrz I grupy klasy A. (ko)

# Nowy partner w budownictwie mieszkaniowym

ciąg dalszy ze str. 1

równania warto dodać, że budownictwo ZOR-owskie rad narodowych wybuduje u nas w 5-letce 20.800 izb. Udział spółdzielczego budownictwa, jak z tego widać, jest bardzo duży (56 proc.).

Na podkreślenie zasługuje fakt wzrostu ilości robotników w spółdzielniach mieszkaniowych, których udział w ogólnej ilości członków wzrósł do 31 proc. Korzystnie rozwija się np. Międzyzakładowa Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zachęta”, które przy dużej pomocy związków zawodowych zorganizowana została w roku 1959, a więc nie tak dawno. W roku ubiegłym przekazała ona do użytku 3 nowe bloki, niedługo odda dalsze dwa, a

jeszcze w tym roku przystąpi do budowy 9 nowych bloków, które zostaną przekazane w roku przyszłym. Dobrze rozwija się spółdzielnia mieszkaniowa w Łomży, gdzie istnieją dwie spółdzielnie: Nauczycielska i Lokatorska. Przekazały one już kilka bloków mieszkalnych.

W akcji szukania rezerw w budownictwie mieszkaniowym, spółdzielnia mieszkaniowa w kraju postanowiła przekroczyć zadania na 5-letkę o 27 tys. izb więcej. Również spółdzielnia mieszkaniowa naszego województwa postawiła przed sobą ambitne zadanie wybudowania oprócz zaplanowanych 11.700 izb — dodatkowych około 1000 izb mieszkalnych. Nie będzie to oczywiście zadanie łatwe do wykonania, ale podjęte już kroki świadczą o realności tego zamierzenia.

W spółdzielczości mieszkaniowej nieule efekty przyniósł etap rewizji inwestycji. Zaoszczędzono wtedy ponad 3 mln zł, co równa się prawie 100 izbom mieszkalnym. Dalsze oszczędności przyniesie drugi etap rewizji inwestycji. Obserwuje się jeszcze duże zróżnicowanie kosztów budowy w różnych spółdzielniach, co również świadczy o istniejącej rezerwach.

Na obniżenie kosztów budowy wpłynie na przykład stosowanie dokumentacji powtarzalnej, co zastosuje się m.in. na szerszą skalę na osiedlu spółdzielczym przy ul. Orzeszkowej. Koszt sto-

sowania takiej dokumentacji kształtuje się w granicach 0,5 proc. ogólnych kosztów. Natomiast przy stosowaniu dokumentacji niepowtarzalnej, koszt jej wzrasta do 1,5 proc. ogólnych kosztów. Przy budowie kilkudziesięciu bloków mieszkalnych może to dać oszczędności w wysokości kilku milionów złotych. Obecnie spółdzielnia mieszkaniowa chce przejść przede wszystkim na stosowanie dokumentacji powtarzalnej i typowej.

Dodatkową ilość mieszkań wybuduje spółdzielnia także dzięki oddawaniu większej ilości kawalerek i mieszkań — jednego pokoju z kuchnią. Po przeanalizowaniu potrzeb członków spółdzielni okazało się, że 51,5 proc. spośród nich reflektuje właśnie na tego rodzaju mieszkania. W spółdzielniach średni limit na jedno mieszkanie wynosi przeciętnie 50 m kw. Dzięki oddawaniu większej ilości kawalerek i mniejszych mieszkań, wystarczy limit od 44 do 47 m kw. Pozwoli to, przy nieznacznym wzroście nakładów, na oddawanie większej ilości mieszkań.

Jak z tego widać, możliwość wykorzystania rezerw w budownictwie spółdzielczym są duże i różnorodne. Sprawy te będą przedmiotem zjazdu, który niewątpliwie wytyczy najważniejsze kierunki. Naszym delegatom, którzy wyjeżdżają na zjazd do Warszawy, życzymy owocnych obrad.

J. REMBIASZ

# Plan francuski w sprawie Laosu

ciąg dalszy ze str. 1

Delegat brytyjski Macdonald zajął raczej ostrożne stanowisko wobec propozycji francuskiej, natomiast delegat Stanów Zjednoczonych Harriman poparł stanowczo plan francuski.

Wszyscy trzej przedstawiciele zachodu wyrazili nadzieję, że spotkanie Kennedy — Chruszczow wpłynie dodatnio na przebieg konferencji laotańskiej.

# Nowe antybiotyki

Lista nowoczesnych leków, opracowanych przez Instytut Antybiotyków niedługo powiększy się. Naukowcy z tej placówki — po wprowadzeniu do produkcji takich antybiotyków, jak oxytetracyklina, erytromycyna i antybiotyki paszowe, pracują obecnie nad nowymi lekami tej grupy: cykloseryna, chlotetracyklina oraz nowymi, nieznanymi jeszcze w kraju antybiotykami o nazwach: gramicydyna, gryzeofulwina, bacytryna. (BN-T PAP)

# 0,18 miliona zwiększyła się ludność ZSRR w ciągu 5 lat

W ciągu ostatnich 5 lat ludność Związku Radzieckiego zwiększyła się o 18 milionów, czyli o tyle mieszkańców, ilu liczy np. Kanada. Ludność miejska wzrosła w tym okresie o 17 milionów osób, tj. o tyle, ile liczy 5 takich miast, jak Leningrad. (PAP)

# Święto książki

W Związku Radzieckim codziennie opuszcza drukarnie około 3,5 miliona różnych tytułów. W ubiegłym tygodniu w jednym z najpopularniejszych moskiewskich parków kultury i wypoczynku im. Gorkiego odbyło się tradycyjne święto książki.

Na kiermaszu moskiewczanie spotkali się z pisarzami, kompozytorami i naukowcami, którzy podpisali swoje książki. (PAP)



## Po Plenum KW PZPR

# Zaostrzyć walkę z biurokracją

NA plenarnym posiedzeniu KW PZPR w Białymstoku, poświęconym ocenie kampanii wyborczej wiele mówiono m. in. o biurokratyzmie panującym w niektórych ogniwach administracji rad narodowych i o przyczynach rodzących owe zjawiska. Sprawy te były najczęściej poruszane na zebraniach przedwyborczych. One są też obecnie przedmiotem szczególnej troski organizacji i instancji partyjnych. Chodzi przecież o sposób wykonywania władzy, o stosunek do obywateli i w ostatecznym rachunku o rzecz najważniejszą — o więź władzy z masami.

W CIĄGU ostatnich kilku lat wiele zrobiono w celu usprawnienia działalności rad narodowych. Sprzyjała temu realizacja programu decentralizacji i przekazywania uprawnień instancji wyższych instancjom niższym; sprzyjał temu wzrost aktywności organizacji politycznych i społecznych, które niejednokrotnie podnosząc głos krytyki; doprowadzały do usunięcia z ognia administracji rad narodowych tej czy innej przeszkody. Ową głos krytyki oddolnej, krytyki (trzeba to z całą mocą podkreślić) konstruktywnej i twórczej zabrakło. Był to szczególnie widoczny na spotkaniach przedwyborczych. Powszechne żądanie dokonania dalszego usprawnienia działalności ogniw administracji rad narodowych znalazło swe odbicie w obradach plenarnych Komitetu Wojewódzkiego, między innymi w licznych wystąpieniach mówców, którzy piętnując biurokratyzm, nie szczędzili przykładów świadczących o wadze problemu.

OTO jeden z przykładów przytoczonych na plenum przez tow. SZCZEPAŃSKIEGO, zastępcę przewodniczącego Prezydium WRN.

Chłop z powiatu hajnowskiego, właściciel 4-hektarowego gospodarstwa, zgłosił ze spłaty podatku gruntowego na sumę 2.400 zł. Zrobiono w jego domu zajęcie i zabrano kożuchy. Kiedy jednak urzędnicy stwierdzili,

że kożuchy te są za mało warte, wrócili jeszcze raz do chłopca i zabrali mu wóz ogumiony. Wóz ten został sprzedany za 3.500 zł, choć jego wartość wynosiła około 10 tys. zł. Co ciekawsze — właściciela wozu powiadomiono o licytacji na dwie godziny przed terminem.

Z owych 3.500 złotych, które uzyskano za wóz, 2.400 zł przeznaczono na pokrycie zaległości podatkowych rolnika, a 1.100 zł wyniosły tzw. koszty. Gdyby chłop sam sprzedał ów wóz, to nie straciłby na tym interesie prawie 8 tys. zł.

Oczywiście, władze wojewódzkie zwracały uwagę na zbyt niskie oszacowanie wozu (4 tys. zł), a następnie usiłowaly wyciągnąć wnioski w stosunku do winnych tego karygodnego wypadku. I wtedy właśnie w całej pełni ujawniły się cechy szczególne aparatu administracyjnego rad narodowych. Oto po wydaniu decyzji zdjęcia komornika ze stanowiska, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN usłyszał opinie, że „komornik jest nie winien, bo zalał wóz wszystkim prawomocnie za zgodą województwa”, a po trzech tygodniach referujący ową sprawę oświadczył, że komornik jest w zupełnym porządku i że egzekucja wywołała pozytywne wrażenie w gromadzie, z tego względu warto nawet komornika pochwalić.

Nie zbadano jednak kto jest winien tego, że o licytacji powiadomiono rolnika zaledwie na parę godzin przed jej terminem. Dlaczego koszty egzekucji i licytacji wyniosły aż 1.100 zł? Dlaczego inni rolnicy dostali ulgi, a ów był właściciel wozu ulg tych nie otrzymał i wreszcie dlaczego tak nisko oszacowano wartość wozu i kto jest jego nabywcą?

Nie zbadanie tych wszystkich spraw świadczy o li-

beralizmie w stosunku do złych pracowników, o pozbawieniu w stosunku do tzw. przestępców urzędniczych. W takich warunkach trudno mówić o tworzeniu atmosfery sprzyjającej doskonaleniu pracy urzędnika państwowego, o kształtowaniu jego postawy moralno-etycznej i poczuciu odpowiedzialności za powierzony obowiązek. Zwierzchnik, który lroni złego pracownika, nie myśli o usprawnieniu działalności swego referatu, oddziału czy wydziału. Doprowadza więc w konsekwencji do podważenia w oczach obywatela autorytetu rady narodowej. Tego rodzaju kierowników można jeszcze, niestety, spotkać w niektórych wydziałach i referatach aparatu rad narodowych. To jest m. in. przyczyną niedbalstwa w pracy i tych wszystkich nieporozumień podrywających więź rad narodowych z masami.

### III

INNĄ grupę złych urzędników państwowych stanowią tak zwani asekuranci. Są to ludzie, którzy unikają samodzielnego podjęcia decyzji. Doprowadzają w rezultacie do przedłużania załatwiania różnych spraw i zmuszają interesantów do ciągłych wędrowek „od Annasza do Kaifasza”.

Miałem — opowiadał tow. Szczepański — interesantkę z Siemiatycz. Pięć razy była w Prezydium PRN, a siedem razy w Prezydium WRN. Odprawiano ją z niczym, jako piniaczkę. Kiedy jednak dostała się do mnie i wysłałem kontrolerów, okazało się, że kobieta miała rację i że ją skrzywdzono.

Oczywiście, asekurantom idą na rękę zbyt drobiazgowo przepisy, zmuszające władzę wyższego szczebla do zajmowania się sprawami, które mogą być załatwione przez władze niższe. Oto chłop prosi o ulgę, powiat te prośbę opiniuje pozytywnie, referent z Prezydium WRN przygotowuje projekt decyzji, jednak kierownik działu nie widzi powodu do zastosowania ulgi. Sprawa trafia więc do zastępcy kierownika Wydziału Finansowego. Ten decyduje, że chłop powinien płacić i że należność powinna być uiszczone w 7 ratach. Oczywiście rolnik krąży od wydziału do wydziału, trafia wreszcie do zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN, który poleca kierownikowi wydziału zbadać sprawę. Po 24 godzinach kierownik oświadcza, że sprawy nie trzeba w ogóle badać, bo wniosek z powiatu jest słuszny.

A więc człowiek niepotrzebnie obijał progi urzędów. A przecież takich interesantów jest wielu.

ciąg dalszy na str. 4

## Pocztówka z Ełku



Fot. Z. Zaremba

## Z życia partii

# Rosną szeregi partyjne

O wzroście szeregów partyjnych informowaliśmy Czytelników dość często. Dziś chcemy poinformować o tym, że w maju br. organizacja partyjna województwa białostockiego powiększyła się o dalsze 735 nowych kandydatów. Prawie 45 proc. nowych kandydatów stanowią kobiety i młodzież ZMW i ZMS. Poza tym do partii wstąpiło w maju ponad 250 robotników i ponad 170 chłopów. Spośród inteligencji największą ilość stanowią nauczyciele oraz studenci i absolwenci szkół średnich.

Spośród organizacji powiatowych najlepszy wzrost szeregów partii zanotowano w powiatach ełckim i augustowskim, gdzie przyjęto po 50 nowych kandydatów oraz w mieście Białymstoku. Niezłe również wzrastały organizacje partyjne w powiatach białostockim i siemiatyckim. Szkoda tylko, że zarówno w powiecie białostockim, jak i wielu innych słabo rozbudowuje się partia w tych wsiach i gromadach, gdzie dotychczas nie ma w ogóle organizacji partyjnych, lub też gdzie one są nieliczne. I właśnie na rozbudowę partii w tych wsiach i gromadach powinny zwrócić uwagę KP i aktywni partyjni. (M.N.)

# W Moskwie - upał W Świerdłowsku - mróz

W Moskwie niemal od dwóch tygodni utrzymuje się słoneczna pogoda, a średnia temperatura sięga 25 stopni. Niezwykle wcześnie zanotowano pierwszą falę upałów w radzieckiej Azji środkowej, gdzie od kilku dni temperatura przekracza plus 40 stopni. O niespotykanej o tej porze fali ciepła donoszą również z daleko wysuniętego na północ Archangielska. Tymczasem w Górach Uralskich spada śnieg. W dniu 5 bm. w Świerdłowsku warstwa śniegu wynosiła od jednego do pięciu, a w niektórych okolicach nawet do dziewięciu centymetrów. Temperatura spadła do minus dwóch stopni.

# Na Kasprowym jeszcze metr śniegu

Mimo, że wiosna przyszła w tym roku do Tatr o cały miesiąc wcześniej, a średnia temperatura pierwszych dni czerwca przewyższa wieloletnią normę prawie o 3 stopnie C., w koiie Kasprowego Wierchu utrzymuje się jeszcze warstwa śniegu przeszło metrowej grubości. Korzystają z tego miłośnicy białego szaleństwa, którzy w dalszym ciągu jeżdżą na nartach.

## FRASZKI

### BOCIANY

Znany pilot Białostockiego Aeroklubu — Tadeusz Dabek pobit rekord Polski w przelocie otwartym na szybowcu „Bocian”.

Wątpliwości Fakt nie budzi Dziś bociany Noszą ludzi...

IGNIS

# EKSPORT przysparza dewiz

- ZBIORNIKI DO TURCJI
- PŁUCZKA NA WYSTAWĘ DO PEKINU
- PŁYTY „BIPAN” DO ISLANDII

Do naszych fabryk, które korzystnie rozwijają eksport, należy Zakład Budowy Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego. Otóż nowym kontrahentem tego zakładu jest Turcja. W niedługim czasie powędrują z Białostoku do Turcji zbiorniki-kolosalny.

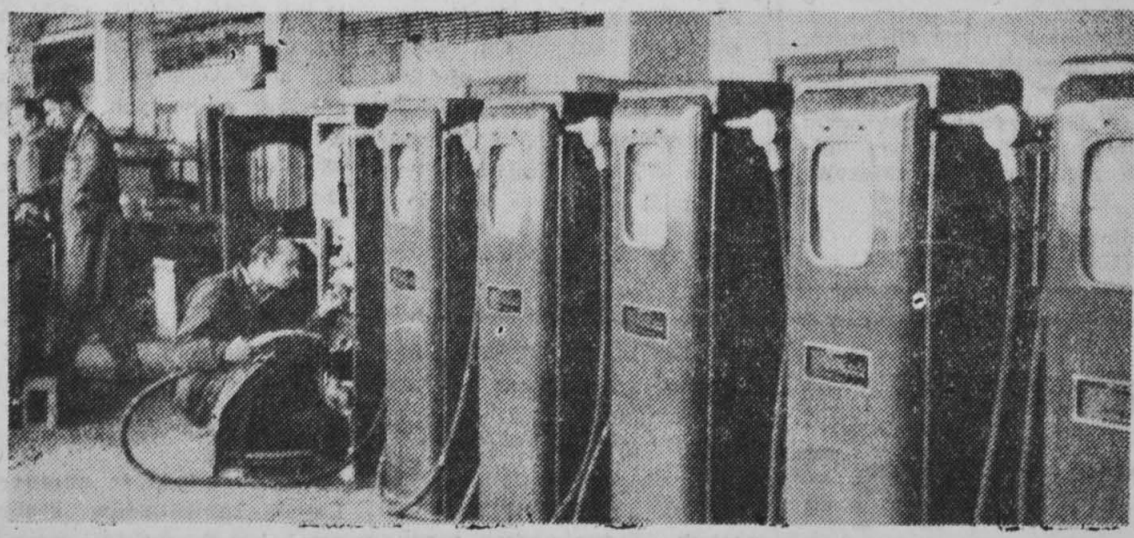
Zbiorniki te wyprodukowane są z aluminium i objętość każdego wynosi około 50 m sześć. Będą one służyć w Turcji do produkcji oleju.

Warto dodać, że zakład rozpoczął także produkcję 17 dużych zbiorników aluminiowych, zamówionych przez Chińską Republikę Ludową. Niedawno Zakład Wytworczy Maszyn przesłał do Gdańska płuczkę wolnowodocielną do owoców miękkich na wystawę przemysłową do Pekinu.

Coraz więcej odbiorców zagranicznych zdobywają sobie również płyty „Bipan” produkcji Fabryki Sklejek w Dojladach. Nowym krajem, do którego wysłane zostaną po raz pierwszy płyty — jest Islandia. Większym odbiorcą płyt „Bipan” jest Belgia.

(Rem)

# DYSTRYBUTORY



## Na budowę Szkół Tysiąclecia

# Weź udział w zbiórce złomu

W całym województwie białostockim odbywa się zbiórka złomu, z którego dochód przeznaczony zostanie na budowę szkół 1000-lecia.

W każdym naszym domu i podwórku znajdują się na pewno nieużywane przedmioty metalowe. Jakże stare kłamki, zamki, puszkki zalegają na pewno kąty i nie wiadomo co z tym zrobić. A przecież zebrany złom może przynieść duże zyski. Złom ten w określonym dniu będą odbierały specjalne samochody. W najbliższą niedzielę 11 czerwca

br. zbiórka złomu odbędzie się w Hajnówce. Podobne zbiórki odbyły się już w Oleku, Goldapi i Suwałkach, gdzie uzyskano najlepsze wyniki.

Zebrany złom powędruje do hut, a pieniądze uzyskane ze sprzedaży powiększą fundusz budowy szkół 1000-lecia. A że sprawa budowy szkół nie jest nikomu obojętna, niech więc każdy weźmie udział w zbiórce złomu. Każda gromada, powiat, miasto. (as)

Zapotrzebowanie na dystrybutor do stacji benzynowych dotychczas pokrywane z importu. Krakowska Fabryka Aparatury Precyzyjnej rozpoczęła produkcję dystrybutorów według własnej dokumentacji. Obecnie produkuje się ich tu około 300 sztuk rocznie, co jeszcze nie pokrywa zapotrzebowania krajowego. W latach następnych produkcja zostanie podwojona.

NA ZDJĘCIU: prace przy montażu dystrybutorów. Fot. — CAF

# Niemka Ingrun Moeckel „Miss Europy” na rok 1962

W Belucie odbyły się wybory „Miss” na rok 1962. W konkursie wzięły udział przedstawicielki 17 krajów. 17-osobowe jury składające się z dziennikarzy uznało za najpiękniejszą kobietę 19-letnią „Miss Niemiec”, Ingrun Moeckel. Drugie miejsce przyznano 16-letniej „Miss W. Brytanii”, Arlette Dobson, trzecie miejsce — „Miss Szwecji”, Ingrid Andersson (29 lat), czwarte — 18-letniej Carmen Cervara (Hiszpania). (PAP)

## Odpowiadamy Czytelnikom

### Są już krzesła

W jednym z marcowych numerów „Gazety Białostockiej” drukowaliśmy fragment listu, którego autorka pisała o braku krzesła w lokalu gromadzkiej biblioteki w Moskiewcach, pow. Bielsk-Podlaski. Ostatnio otrzymaliśmy od autorki marcowego listu pismo, w którym czytamy:

„Krzesła zostały zakupione przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Bielsku-Podlaskim. W imieniu czytelników gromadzkiej biblioteki publicznej w Moskiewcach za Waszym pośrednictwem dziękuję kierownikowi Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku-Podlaskim za zakupienie krzesła”.

### Przeczytały i polecają innym

8 marca — piszą do redakcji kobiety z Zubowa, pow. Bielsk-Podlaski — otrzymałyśmy od byłego naszego nauczyciela i kierownika szkoły podstawowej, ob. Pierowca Nestora, upominek w postaci książki — „Poradnik gospodyni wiejskiej”. Po dokładnym zaznajomieniu się z treścią doszłyśmy do wniosku, że powinna ona być praktycznym podręcznikiem dla każdej gospodyni wiejskiej. Niemalże cennych i praktycznych wskazówek mogą tu także znaleźć gospodarze pracujący na roli.

OD REDAKCJI: My ze swej strony też polecamy tę książkę wszystkim gospodyniom wiejskim i zgodnie z prośbą mieszkanki Zubowa przekazujemy ich podziękowanie Nestorowi Pierowcowi za ten przyjemny i pożyteczny podarunek.

### Oplaty za usługi Orbisu

Andrzej Zygmuntowicz z Białegostoku pisze w swoim liście do redakcji:

Za bilety na filmy zwykłe dopłata Orbisu jak dotychczas wynosi 50 groszy, a za bilety na filmy panoramacyjne, nie wiadomo z jakiej przyczyny, pobiera się opłatę wyższą, wynoszącą 1 zł od biletu. Ciekawy jestem, jaka jest różnica w sprzedaży jednego biletu na film zwykły i panoramacyjny. Czyżby Orbis holdował zasadzie praktykowanej przez prywatnych krawców — „im droższy towar, tym wyższa cena za usługę”?

OD REDAKCJI: Odpowiedź zacierpuiliśmy z informatora i cennika usług przedsiębiorstwa Orbis, który stwierdza: „Bilety kinowe w przedsprzedaży w oddziałach Orbisu nabywa się za odpłatnością 0,50 zł przy cenie biletu 10 zł, 1 zł przy cenie biletu ponad 10 zł.

Tyle mówi informator i cennik usług Orbisu. Kierownik białostockiego oddziału tego przedsiębiorstwa poinformował nas natomiast że sprawa opłat za usługi jest w chwili rozpracowywana i załatwiona będzie przez Państwową Komisję Cen.

### Chuligani rozrabiają na Plantach

Janina P. jest uczennicą klasy II Technikum. Oto jaki list napisała do naszej redakcji!

W poniedziałek, 5 czerwca, byłam z koleżanką na Plantach. Uczyliśmy się, porozmawialiśmy trochę i tak przeszedł czas aż do godz. 20-ej. Kiedy wracaliśmy, jakiś młodzian, jadąc rowerem zerwał mi okulary i odjechał do siedzących na ławce kolegów, takich samych zresztą jak on chuliganów.

Zwróciłam się do tych „panów” w bardzo delikatny sposób, prosząc o ich zwrot. W odpowiedzi usłyszałam „wiązanek łaciny” i groźbę, że mogą mnie potłuc. Postanowiłam więc zwrócić się o pomoc do milicji. Przebiegłyśmy z koleżanką wzdłuż i wszerz nasze uroczysko Planty, ale milicjanta ani śladu. Zwracałam się z prośbą o pomoc do dwóch starszych panów, ale oni odpowiedzieli mi, że z tym należy zwrócić się do milicji. Panie Redaktorze, bardzo proszę niech Pan wydrukuje mój list, może milicja zwróci baczniejszą uwagę na tę „dzielnicę wypoczynku”.

OD REDAKCJI: Powyższy opisany wypadek nie jest odosobniony. Na Plantach dzieją się niekiedy rzeczy nieprzyjemne. Apelujemy więc do Komendy Miasta MO, aby ustaliła patrole milicyjne na Plantach i w Parku Zwierzynieckim.

### Uwaga, wilki!

Franciszek Urbanowicz z Koniukowa donosi nam w swoim liście, że...

„Pojawily się wilki we wsi Pietraszki, GRN Grabowo, pow. Goldap. Porwały one parę owiec. Wilki zauważono także w nocy z 3 na 4 czerwca we wsi Koniukowo.

OD REDAKCJI: Przekazujemy ten sygnał myśliwym województwa białostockiego, aby zwrócili na wyżej opisany fakt uwagę i ewentualnie zorganizowali zbiorowe polowanie w pow. goldapskim.

Rubrykę redaguje  
EUGENIUSZ HRYNIEWICKI

## Dlaczego czereśnie robaczywieją?

W ostatnich latach notujemy znaczny spadek spożycia czereśni. Zmniejszył się też eksport tych smacznych owoców. Wśród sadowników występują tendencje do likwidacji drzew czereśniowych. Przyczyną tego zjawiska spowodował mały, ale groźny szkodnik, z wyglądu podobny do muchy — nasienne trześniówka.

Owad ten składa swe jajecką pod skórkę dojrzewających owoców czereśni. W ten sam sposób nasienne poraża nie tylko szlachetne odmiany czereśni, ale również wiśnie, dzikie czereśnie, berberys i wiciokrzew. Porażenie następuje przeważnie na dwa tygodnie przed zbiorem. Nasien-

nice przenoszą się stopniowo z odmian wcześniej dojrzewających na odmiany późniejsze. Okres inkubacyjny jaja trwa 6-14 dni, zależnie od temperatury powietrza. Wylęgłe larwy żerują w miąższu owoców, głównie wokół pestki. Gdy larwa dorosnie, wygrzyza otwór w owocu, wypada na ziemię i tam przepoczwarcza się. Przy silnym, masowym wystąpieniu nasienne trześniówki, zarobaczywienie owoców dochodzi do tego stopnia, iż plony otrzymane z sadów czereśniowych (szczególnie późnych, najbardziej soczystych odmian czereśni) są w wielkiej części bezwartościowe.

Zwalczanie nasienne trześniówki jest trudne. Naukowcy z Instytutu Ochrony

## Wojewódzki Złot

### Szkolnych Kół Przyjaciół ZSRR

W niedzielę, 11 bm., o godz. 10 w budynku Zarządu Wojewódzkiego TPP-R w Białymstoku rozpocznie się Wojewódzki Złot Szkolnych Kół Przyjaciół ZSRR. Na Złot przybędą delegaci ze wszystkich szkół na terenie naszego województwa oraz opiekunowie SKP. W czasie Złotu uczestnicy podsumują dorobek pracy swoich kół, podzielią się swoimi osiągnięciami.

Uczestnikom Złotu życzymy owocnych obrad. (a)

## W każdym powiecie — „fabryka nawozów”

W każdym powiecie własna „fabryka nawozów” — to koncepcja, której realizacją zajął się łódzki zespół specjalistów — agronomów. Chodzi tu o uruchomienie w pobliżu większych miast specjalnych wytwórni kompostu torfowego na potrzeby rolnictwa. Do przerobu torfu wykorzystane zostaną fekalia i nieczystości komunalne odprowadzane dotychczas do rzek. (BN-T PAP)

## Tak nie wolno łowić ryb...

Dwaj mieszkańcy wsi Zarzecz w pow. Jasło 20-letni Stanisław Krzanowski i 22-letni Jan Kmiec postanowili łowić ryby w rzece Wisłocze w niedozwolony sposób — przy pomocy prądu elektrycznego.

Epilog tego rodzaju połowów był tragiczny. Porażony prądem Jan Kmiec, poniósł śmierć na miejscu.

(PAP)

### Dużo amatorów „czterech kółek”

## 146 samochodów osobowych rozdzielono

### wśród prywatnych nabywców

W bieżącym roku prywatni nabywcy samochodów osobowych otrzymają przydziały na ich kupno, nie tak jak w poprzednich latach z „Motozbytu”, ale z Prezydium WRN. Zajmuje się tym Wydział Handlu, a decyzje o przydziale samochodów podejmuje kolektywnie komisja.

ny Roślin i Instytutu Sadownictwa zalecają — jako najbardziej skuteczne — opryskiwanie drzew czereśniowych azotoksem, w 7-10 dni po wylocie pierwszych much. W ten sposób muchy nasienne giną jeszcze przed złożeniem jaj. Preparat działa toksycznie przez cały okres wylotu much.

Ponieważ o skuteczności tego zabiegu decyduje głównie właściwy termin opryskiwania, za pośrednictwem radia i ulotek podawane będą daty wylotu pierwszych much nasiennej dla różnych rejonów Polski. Może w ten sposób uda się zapobiec rozmnażaniu się szkodnika. Akcja zwalczania musi jednak objąć całe rejony sadownicze, gdyż inaczej nie przyniesie spodziewanych efektów.

(WIT-AR)

## NA PÓLKACH WYDZIAŁÓW Z KSIĄŻKAMI

G. A. Gheerbrant „Wyprawa Orinoko — Amazonka” — Wyd. „Iskry”, cena 22 zł. Wrażenie z wyprawy francuskiej w puszcze między rzekami Orinoko i Amazonka, zamieszkane przez Indian. Liczne opisy życia dzikich szczeptów sprawiają, że książkę czyta się jednym tchem.

G. Labuda „Zróżdła, sagi i legendy do najdawniejszych dziejów Polski” — Wyd. PIW, cena 46 zł. Iście mrówczą pracę podjął dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego autor, aby z zapisków, legend i sag ludów obcych wyszperać okrychu wiadomości o tzw. „bajecznych” dziejach Polski z IX i X wieku.

E. Hartwig „Fotografika” — Wyd. „Arkady”, cena 100 zł. Album prac czelowego fotografa polskiego, cenionego w świecie. Pięknie wydany album gromadzi najcenniejsze fotografie artysty.

B. Michalek „Szklce o filmie polskim” — Wyd. Artystyczno-Filmowe, cena 20 zł. Autor poświęca zbiór szkiców problemom filmu polskiego, analizując przyczyny jego braków i omawiając osiągnięcia ostatnich lat.

(K. S.)

## Zaostrzyć walkę z biurokracją

Ciąg dalszy ze str. 3

Wszyscy oni narzekają na biurokrację. I słusznie narzekają.

IV

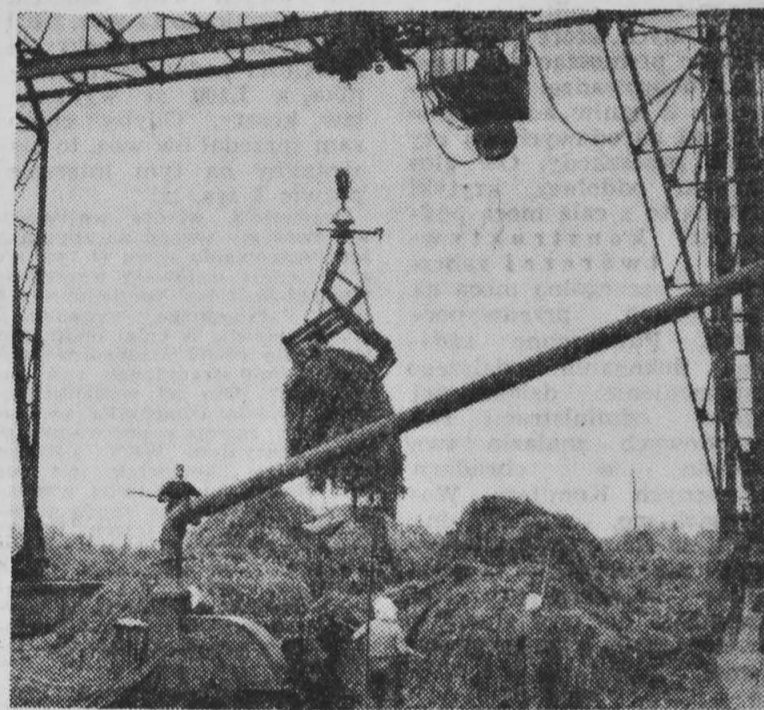
JAK walczyć z biurokracją w administracji rad narodowych? Jednym z najbardziej skutecznym środków zwalczania biurokracji jest wzmocnienie kierownictwa partyjnego radami, głębsze wniesienie w ich styl pracy, pomoc w uaktywnieniu komisji radzieckich i samych radnych, organizowanie i ośmielenie aktywności społecznej do kontroli pracy urzędników w radach. I oczywiście potrzebna jest konsekwencja w stosunku do złych urzędników. Stworzy ona atmosferę do poważnego traktowania urzędniczych obowiązków, do podnoszenia

kwalifikacji. Może wreszcie doprowadzić do ożywienia wśród samych urzędników tendencji do ulepszenia własnej pracy, do likwidacji biurokratycznej interpretacji przepisów, w ramach której oni, urzędnicy, stają się tylko bezdusznymi wykonawcami.

IDEALEM urzędnika jest wszechstronnie rozwinięty, znający się na mnóstwie spraw, uczciwy i przedsiębiorczy, który potrafi samodzielnie rozwiązywać zawiłe kwestie i samodzielnie podejmować decyzje. O takiego urzędnika powinniśmy zacząć batalię. Takiego bowiem pracownika domagali się wyborcy w czasie kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych.

EKERT

## Będzie dobra pasza



## Dziś w Elku

### Okręgowy Zjazd ZSS „Społem”

W dniu dzisiejszym odbywa się Okręgowy Zjazd Związku Spółdzielni Spożywców „Społem”. Miejszem zjazdu jest sala Kino-Teatru w Elku.

Porządek dzienny przewidyje m. in. sprawozdania: z wykonania uchwał poprzedniego zjazdu, z działalności Oddziału Okręgowego i zrzeszonych spółdzielni za lata 1959-1960 oraz Rady Okręgu za okres jej kadencji. Omówiony też będzie plan działalności na lata najbliższe. Ponadto nastąpi wybór nowej Rady Okręgowej. (sm)

## Telewizja demoralizuje młodzież

Delegatki zebrane na rocznej konferencji federacji stowarzyszeń kobiecych W. Brytanii uchwały rezolucję, potępiającą demoralizujący wpływ programów telewizyjnych na młodzież.

Jedna z delegatek Marjorie Kayls oświadczyła, że w ciągu jednego tylko tygodnia w programach dla dzieci pokazano zabójstw. W następnym tygodniu młodsi widzowie byli świadkami 20 morderstw, 4 poważnych przestępstw dokonanych przy życiu sily, 24 nokautów i 100 wypadków użycia broni palnej. Autorki rezolucji wzywają społeczeństwo W. Brytanii do walki z demoralizującym wpływem audycji telewizyjnych. (PAP)

## Nasza migawka

Gospodarstwa PGR Osobowice, Rędzin i Swiniary skoszoną trawę suszą w suszarni cykori w Wroclawiu, otrzymując bardzo dobrą paszę. Wroclawska suszarnia cykori przerabia dziennie 70 ton zielonek na około 15-18 ton suszu. Tak otrzymana pasza nie traci cennych wartości odżywczych.

CAF — fot. Wołoszek

## Przepełniona kanał La Manche

19-letnia Dorothy Perkins przepełniła kanał La Manche w ciągu 20 godzin i 20 minut. Jest to niezwykle wyczyn, gdyż w początkach czerwca woda na kanale jest bardzo zimna. (PAP)

## Więcej lecznic dla zwierząt

Obok odpowiedniego żywienia i zabezpieczenia bazy paszowej, poważną rolę w rozwoju hodowli odgrywa również opieka weterynaryjna nad zwierzętami gospodarskimi.

W powiecie wysokomazowieckim, gdzie hodowla stoi na dosyć wysokim poziomie, sprawom tym poświęca się sporo uwagi. Na terenie powiatu znajdują się dwie nowoczesne urzędowe lecznice dla zwierząt w Wysokiem-

Mazowieckim i Czyżewie oraz kilka punktów weterynaryjnych. Również w obecnym planie 5-letnim nie zapomniano o dalszym rozszerzeniu opieki weterynaryjnej oraz budowie lecznic dla zwierząt. Między innymi lecznice takie wybudowane zostaną w Szepietowie, Klukowie, Kobylinie i Kuleszach. Rozszerzona zostanie także sieć punktów weterynaryjnych. (wier)

**Pismo WKKFIT  
w sprawie  
bielskich zajęć**

W związku z informacją pt. „Chuliński wybrki piłkarzy Husara Nurzec” („Gazeta” z dnia 6 bm.), WKKFIT w Białymstoku przesyła pismo do BOZPN, prosząc go o wszczęcie natychmiastowego dochodzenia w tej sprawie i surowe ukaranie winnych. Spodziewamy się, że BOZPN, po dokładnym zapoznaniu się z bielskimi wypadkami, wyciągnie przykładowe konsekwencje wobec winnych zajęć. (ko)

**Nowy zarząd  
Jagiellonii**

W poniedziałek ukonstytuował się zarząd Jagiellonii. Prezesem ponownie został wybrany Kazimierz Andrzejewski. Funkcję sekretarza klubu powierzono Czesławowi Olechnowiczowi a skarbnika Michałowi Muczyńskiemu. Wiceprezesem do spraw sportowych został Edward Gebauer. (Let)



W BIAŁYMSTOKU

**TEATRY**

Teatr im. Al. Węgliński — „Lowy głów”, godz. 19.  
Teatr Lalek „Świerszcz” — „Tomcio Paluszek”, godz. 13.

**KINA**

„Pokój” — „Pożegnanie z bronią”, prod. USA, panoramyczny, stereofoniczny (od lat 18), godz. 14, 17 i 20.

„Ton” — „Reszta jest milczeniem”, prod. NRF (od lat 16), dodatek — „Sami na świecie”, godzina 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrana” — „Piotrusz Pan”, prod. USA (od lat 7), dodatek — „Chytry lis”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R” — „Cudze dzieci”, prod. radzieckiej (od lat 16), dodatek — „Sekwana przez Paryż”, godz. 16; D.K.M.F.R. — godz. 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Dom w dzielnicy willowej”, prod. czeskiej (od lat 14), dodatek — „Do Studzienki”, godz. 17 i 20; „Polana” — „Sobotni wieczór”, prod. jugosłowiańskiej (od lat 16), dodatek — „Lokomotywa”, godz. 19 i 21.

Kino Klubu MO — „Nocny nałot”, prod. angielskiej (od lat 12), godz. 17 i 19.15.

Dom Kultury na Nowym Mieście — „Stewardessa”, prod. NRF (od lat 18), dodatek — „Tu i tam”, godz. 17 i 19.

„Kolejarz” w Starosielcach — „Damski krawiec”, prod. francuskiej (od lat 16), godz. 17 i 19.30.

**KLUBY**

Klub MPIK — czynny codziennie od godziny 10—22, Księgarnia — od godziny 10 — 18, oprócz niedziel i świąt.

Klub Siedmiu (Dom Prasy) Wystawa polskiego plakatu filmowego, czynna w godz. 10—22.

Klub Związków Zawodowych — (sala łącznikowa) — Wystawa harcerska, czynna w godz. 10—18.

**W WOJEWÓDZTWIE**

Teatr Lalek „Świerszcz” — „Nowe szaty króla”, w Wys.-Maz. „Polonia” w Elku — „Babetta idzie na wojnę”

„Zorza” w Elku — „Złoty kask”

„Bałtyk” w Suwałkach — „Akt oskarżenia”

„Millenium” w Łomży — „Piekielny mieście”

„Październik” w Łomży — „Nasładownictwo wzbronione”

Grajewo — „Korsarze Pacyfiku” II s.

Augustów — „Telegraficzny pojedynk”

Olecko — „Pięte koło u wozu”

Goldap — „Trzy czwarte słońca”

Bielsk-Podlaski — „Tama na Pacyfiku”

Siemiatyże — „Milion”

Zambrów — „Młodzi przyjaciele”

**W razie wypadku**

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 00, informacji pogotowia 22-22. Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 08.

Apteka nr 7, ul. Wesolowskiego 2, tel. 42-43.

Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

BZGrał. B-1

**CHŁODNIA SKŁADOWA W BIAŁYMSTOKU**

Szosa Wschodnia 113  
komunikuje, że do dnia 15 czerwca br.

**PRZYJMUJE BEZ OGRANICZENIA KOBIECY DO PRACY SEZONOWEJ**  
Z chwilą okazania karty zdrowia pracownik zostaje niezwłocznie dopuszczony do pracy.

**KOMUNIKATY SZKOLNE**

Dyrekcja Liceum Pedagogicznego w Łapach podaje do wiadomości zainteresowanym, iż **EGZAMIN WSTĘPNY** do klasy I odbędzie się dnia 26—27 czerwca br. o godz. 8.  
Podania wraz z załącznikami nowostępujących przyjmuje Kancelaria do dnia 15 czerwca br.

k 672-00 Dyrekcja

Zasadnicza Szkoła Elektryczna (trzyletnia) przy Technikum Elektrycznym w Białymstoku, ul. Sosnowa 64, ogłasza **ZAPISY DO I KLASY**

na rok szkolny 1961/62.  
Warunkiem przyjęcia jest ukończenie Szkoły Podstawowej i zdanie egzaminu wstępnego, który odbędzie się w dniach 26 i 27 czerwca br.

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły, tel. 27-37. k 635-1

Technikum Budowlano-Drogowe i Szkoła Rzemiosł Budowlanych w Białymstoku, ul. Słonimska (róg Dobrej), tel. 21-14, **OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW**

na rok szkolny 1961/62.  
Szkoła Rzemiosł Budowlanych przyjmuje kandydatów do klasy pierwszej o specjalności:

- a) murarz-tylnik
- b) betoniarz-zbrojarz
- c) hydraulik

Warunek — ukończenie 7 klas szkoły podstawowej i odpowiedni stan zdrowia.

Świadectwo ukończenia Szkoły Rzemiosł Budowlanych jest podstawą w ubieganiu się o przyjęcie do Technikum Budowlanego.

Technikum Budowlano-Drogowe ogłasza zapisy uczniów:

- a) do klasy I Technikum Drogowego po 7 klasach szkoły podstawowej
- b) do klasy I Technikum Budowlanego po Szkole Rzemiosł Budowlanych
- c) do klasy I-szej Technikum Budowlanego — specjalność instalacje sanitarne po szkole zawodowej — kierunek ślusarz

d) do klasy I wstępnej Technikum Budowlanego po IX klasach Szkoły Ogólnokształcącej.

Blizszych informacji udziela sekretariat Szkoły. k 680-1

**PRZETARG**

GS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w SIEMIATYCZACH ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie budowy sklepu w Kłopotach. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa na budowę w/w sklepu do wglądu w biurze GS w godz. 8—11.

Termin złożenia ofert upływa z dniem 16. 06. 61 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17. 06. 61 r. o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastępuje się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 691-1

**KLUB KAWIARNIA  
ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH**

**ZAPRASZA**

na lody, kawę, ciastka, słodycze i napoje chłodzące

Kawiarnia czynna jest codziennie, prócz poniedziałków, od godz. 10 do 22.

W soboty i niedziele — wieczorki taneczne. k 696-1

**P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY**

SZCZĘŚLIWCOM z zakładów  
4. VI. 1961 r. WYPŁACA

Totalizator piłkarski	Toto — Lotek
13 trafiać 34.073 zł 5 +	1.000.000 zł — 22
12 „ 831 zł 5 „	24.031 zł — 509
11 „ 121 zł 4 „	23 zł —
10 „ — 3 „	k 688-1

Wasilków — „Niepotrzebny”  
Czarna Wieś — „Krzyżacy”  
Sokółka — „Półgłówek”  
Wys.-Maz. — „Lekcja miłości”  
Kolno — „Czarne błyskawice”  
Jedwabne — „105% alibi”  
Knyszyn — „Niebo bez miłości”  
Mońki — „Szalona noc”  
Szczuczyn — „W masce i bez maski”  
Sejny — „Spotkanie z Francją”  
Dąbrowa — „Oni ocalili Londyn”  
Supraśl — „Młodzi małżonkowie”  
Białystok — „Uwaga zaginął chłopiec”  
Ciechanowiec — „Ciao, ciao bambina”  
Drohiczyń — „Lekkość i dziewczyna”



**PROGRAM I**

7.25 Muzyka poranna; 7.45 „Błękitna szafeta”; 8.20 „Kalejdoskop muzyczny”; 10.00 „Właściwe proporcje” — pog.; 10.10 Muzyka symfoniczna; 11.00 „Nad książkami I. Newerlego”; 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów; 13.20 „Złote miasto Capetown” — fragm. pow. S. Mioduszewskiego i A. Trepił; 14.00 Muzyka taneczna; 15.30 „Muzyka naszych przyjaciół”; 16.05 „Nad Odrą i Bałtykiem”; 16.30 „Zagadki muzyczne”; 18.05 Reportaż literacki; 18.25 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 19.00 Muzyka rozrywkowa; 19.30 Sprawozdanie dźwiękowe z Bokserkich Mistrzostw Europy w Białymstoku

gradzie; 20.30 Polskie tańce ludowe; 20.45 Wieczorne spotkanie; 21.00 S. Moniuszko — „Fils” — opera; 22.10 Muzyka taneczna.

**PROGRAM II**

7.15 „Błękitna szafeta”; 8.36 Gra Zespołu „Albatros”; 10.20 „Kultura pięknie poszukiwana”; 10.50 Śpiewamy pieśni i piosenki; 12.15 „Problemy ekonomiczne”; 12.30 Melodie ludowe Śląska Opolskiego; 12.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 15.05 „Zespoły wokalne”; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 „Harcerska trydniówka” — rep. dżw.; 17.05 Radio-reklama; 19.15 „Innymi oczami” — fragm. prozy H. Hoffmanna; 19.30 Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej; 20.25 Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 20.45 „Na nęczonej drodze” — rep. dżw.; 22.10 „Wieczory antyczne”; 23.00 Muzyka taneczna.

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

Wrocławskie Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa nr 1 zatrudni **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH** z I i II kategorią prawa jazdy do pracy na terenie Wrocławia i Turoszowa.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym w Budownictwie. Ponadto dla zatrudnionych w Turoszowie przysługują 20% dodatek oraz bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

Zgłoszenia o przyjęcie do pracy kierowców należy do WPTB nr 1 Wrocław, ul. Sudecka 74, pokój 28. k 692-1

**KOMUNIKAT**

**KURS MOTOCYKLOWY I SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWY** organizuje na dogodnych warunkach **Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Białymstoku** z dniem 20 czerwca 1961 r.

Zapisy przyjmuje sekretariat TKWP przy ul. Lipowej 41/d (Technikum Geodezyjne), tel. 29-13. k 697-1

**PRACA**

Potrzebna na stałe pomoc domowa do dziecka. Wiadomość: Białystok, Osiedle Dojlidy, Jelenia 2. g 1917-1

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, ul. Pułkowska nr 3. Zgłaszać się od godz. 19—20. g 1919-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Niedźwiedzia 42. g 1924-1

**SPRZEDAŻ**

Pralkę nową z wyżymaczką okazjnie, tanio sprzedam. Elk, Poznańska 2 m. 4. g 1940-1

Sprzedam gospodarstwo rolne 2 ha ziemi wraz z zabudowaniem — w całości lub częściami. Ziemia pszenno-buraczana. Sergiusz Onopliuk, wieś Morze, gromada Stary Korńin, pow. hajnowski, woj. Białystok. g 1874-00

Sprzedam silnik elektryczny 2,5 KW. Cena 1.500 zł. Troc, Szosa do Zielonej 4 (Wygoda). g 1888-1

Sprzedam motocykl WSK nowy. Wiadomość: Białystok, ul. Zbozowa 4. Zgłaszać się od godz. 16 do 18. g 1918-1

Sprzedam okna weneckie, nowe — 5 sztuk. Wiadomość: Białystok, Celownicza 20. g 1921-1

Sprzedam MZ 250 na dotarcie. Białystok, Kondutorska 8. g 1932-1

Sprzedam kurki Karmazyny 7-tygodniowe. Supraśl, Słowackiego 14. Piekarski. g 1929-1

Sprzedam dom drewniany do rozbiórki. Wieś Protasy, poczta Zabludów. Dąbrowski. g 1910-1

**ZGUBY**

Zgubiono tablicę rejestracyjną WM 7113 wydaną na nazwisko Stanisław Binkowski. p 2183-1

Zgubiono nr rejestracyjny na motocykl AM-0926 wydany przez Prezydium MRN w Białymstoku na nazwisko Edward Pućkowski. g 1916-1

Zgubiono prawo jazdy kat. II nr 0312/57 na nazwisko Jan Szymaniuk, wydane przez Prezydium MRN Wydział Komunikacji Drogowej w Białymstoku. g 1920-1

Zgubiono prawo jazdy na prowadzenie pojazdów mechanicznych kategorii motocyklowej nr 0697/58 wydane na nazwisko Teodor Gudel. g 1923-1

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez Technikum Rolnicze w Białymstoku oraz dowód rejestracji wojskowej na nazwisko Jan Purta. g 1925-1

Zgubiono świadectwo ukończenia 9 klas Liceum Ogólnokształcącego w Bielsku-Podlaskim na nazwisko Heleny Falkowskiej, zam. w Kadubówce. g 1926-1

Zgubiono numer rejestracyjny od motoru AS-5583 na nazwisko Ignacy Rybicki. p 2351-1

Zgubiono legitymację studencką nr 1293 wydaną przez Akademię Medyczną w Białymstoku, Bogdan Rybak. g 1934-1

Zgubiono prawo jazdy na motocykl i rejestrację motoru WFM na nazwisko Józef Zakrzewski, zam. Boguty. p 2352-1

Zgubiono dowód osobisty nr MC 389/48 wydany przez KMO Ostrów Mazowiecka oraz pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. a matorskiej samochodów osobowych oraz motocykli, na nazwisko Józef Rosiński, zam. Białystok, ul. Sienkiewicza 53 m. 24. g 1935-1

Zgubiono numer rejestracyjny motocykla PW-0861 wydany przez Wydział Komunikacji w Gdańsku. g 1928-1

Zgubiono dwie tablice rejestracyjne ciągnika „Urusus-C-45” AM 1107, wydane przez Wydział Komunikacji Prezydium MRN w Białymstoku. g 1930-1

**ROZNE**

Przybłąkał się piesek czarny, kusy. Odebrać: Białystok, ul. Sportowa nr 3. g 1937-1

Za długi mojej żony Marii nie odpowiadam. Henryk Ładziński, zam. Białystok, Aleja 1 i Maja nr 12. g 1922-1



Megger postanowił iść dalej. Pochylony wśród małych brzoźek, osypanych resztkami delikatnych listeczków, przemykał się w głąb trzęsawiska. Dotarł do gęstych krzewów olchy i rozgrzebał mech. Tu postanowił czekać do nocy. Dalej iść nie mógł. Byłoby to zresztą bezcelowe, ponieważ wokół trzęsawiska na pewno również rozciągał się kordon esesmanów.

Powoli zachodziło słońce. Jakiś czas płatało jeszcze kosmyki promieni w rozłożystych koronach wysokich drzew i płonęło czerwonym blaskiem. Wydawać się mogło, że od tego blasku zapalą się drzewa i cały las stanie w płomieniach.

W tej samej chwili serie karabinów maszynowych przecięły powietrze. Jak złociste łańcuchy pereł pędziły świecące kule w stronę przepadliska. Niemcy nie odwazyli się wejść w trzęsawiska. Postanowili je ostrzelać. Deszcz ognia posypał się na olchy, na brzoźki, na małe sosenki, na kruszynę, na kryjącego się wśród nich człowieka.

Megger postanowił zagłębić się w trzęsawisko po samą szyję. Jedną ręką trzymał się krzewów. Głowę zaprzęta mu myśl: — Tak może będzie lepiej. Jeśli zginę, nigdy mnie tu nie znajdą. Nie będą chwalić się moimi zwłokami.

Przez kilka minut trzęsawisko siekł grad pocisków. Głuche jak gdyby z głębokiej studni wydobywające się odgłosy świadczyły o tym, że Niemcy obrzucają bagna granatami, które zapadały się w torfowisko i wyrzucały

do góry bryzgi błota, oświetlane pomarańczowo-złocistymi błyskami, rozjaśniającymi ciemności szybko nadchodzącej nocy.

Chwilami, gdy wybuch granatu rozlegał się gdzieś niedaleko, Megger podświadomie pogrążał się w błocie razem z głową. Wytrzymał tak długo, jak tylko mógł, by znów wynurzyć się na powierzchnię dla zaczerpnięcia powietrza. W pierwszej chwili wydawało mu się, że strzelanina przycichła, że nastąpi cisza, przerywana jedynie odgłosami dalekich, bezpiecznych dla niego wystrzałów. Było to jednak tylko złudzenie. Uszy zalepione miał gęstą mazią, która tłumiała echo. Tylko błyski migające tu i tam nad bagnami przekonywały go o tym, że strzelanina wciąż trwa z jednakową siłą.

Wreszcie ucichło. Wyjrzał bladej księżyc. Noc była teraz cicha i pogodna. Gwiazdy jarzyły się chłodnym blaskiem. W dali, na wzgórkach wznosiła się ciemna masa domów, najeżona kominami, odcinającymi się ostro od nieba usianego gwiazdami.

Z każdą minutą gęsta, biała mgła, zakrywająca połowę moczarów, przesuwała się coraz bliżej. Już zaczynały się kłębić jej pierwsze fale. Tylko czubki krzewów wystawały ponad białych oparów. Niebawem obłoki mgły podpełzły do niego ze wszystkim stron i złączyły się razem, tworząc wielką gęstą chmurę, ponad którą widział teraz dach domu na wzgórzku, przypominający dziwny okręt na jakimś fantastycznym morzu.

Megger, starając się nie wywołać najmniejszego szmeru, usiłował wydoszcząć się na dużą kępe. Nie przyszło mu to łatwo. Musiał pomagać sobie brodą, którą zahaczył o korzenie brzozy. Z trudem zdołał wyszarpać się z kleistych objęć przepadliska. Siadł nasłuchując. Broń miał teraz niezdadną do użytku, zalepiła się błotem. Pozostały mu tylko dwa granaty. Pod czaszką, trawioną pulsującą gorączką, kłębiły się setki najprzeróżniejszych myśli: — Odeszli, czy wciąż jeszcze utrzymują okrażeńie? Co robić dalej? W którą stronę ruszyć?

Poczęło mu dokucać zimno. Całym jego ciałem wstrząsały dreszcze. Czuł stukot własnych zębów. Z trudnością tłumił kaszel, zaciskając zęby na mokrym i śliskim re-

kawie. Uważnie wpatrywał się w ciemności. Wydawało mu się, że gdzieś tam po przeciwległej stronie dostrzegł małe ogniki. — Są jeszcze — pomyślał. — Pałają papierosy.

Do rana nie mógł tutaj pozostać. Noc dawała mu chyba jedyną i ostatnią szansę. Wiedział, że o świcie będzie koniec. Tak, musi stąd odejść za wszelką cenę. Przewiesiwszy przez plecy automat, ostrożnie odchodził z miejsca, w którym przebył kilka godzin. Znowu po zapaść się po kolana. Kładł się na bagna i, jak baraszujący chłopiec, toczył się po nim od kępy do kępy. W ten sposób, leżąc, łatwiej utrzymywał się na powierzchni. Był przemoknięty do ostatniej nitki. Brzeg stawał się coraz bliższy. Zatrzymał się. Postanowił, że gdyby miał te kilkanaście metrów, dzielących go od zagajnika porastającego stok wzgórzka, przebyć centymetr po centymetrze, to tak będzie czynił. Był się teraz nie zdradzić, byle się nie zdradzić...

Udało mu się wreszcie dotrzeć do pierwszych krzaków. Na moment przywarł na podmokłej łączce, by odoczekać i zaczerpnąć powietrza. Straszliwe pragnienie paliło wnętrzości. W ustach czuł gorzką, kleistą ślinę która zalepiła mu gardło. Żeby choć kropkę wody, odrobinkę... Spojrzył poza siebie na bagna. Gdzieś tam, w oddali pomiędzy falami mgieł, lśniła w świetle księżycy jakaś kałuża. Woda. Nie mógł teraz do niej pójść.

Znowu ruszył przed siebie. Skradał się skrajem zagajnika, pomalenku, krok za krokiem. Nasłuchiwał. Znalazł się wreszcie poza obrębem mgły, pod czystym wysiarkowanym gwiazdami niebem. Szybkim krokiem przeszedł teraz jeszcze kilka metrów i stanął tuż przy młodniaku. Tu, w pobliżu, zginął Franek. Może nawet gdzieś tuż obok spoczywają jego zwłoki. Po kilku minutach, gdy uznał, że nic nie stoi na przeszkodzie, paroma susami przeskoczył młodniak. Mógł się teraz wyprostować. Drzewa były tu już na tyle wysokie, że całkowicie kryły idącego człowieka. Niemal bezszelnie zmierzał w kierunku boru, rozciągającego się zaledwie o kilkaset metrów dalej.

(CIAĞ DALSZY NASTĄPI)

